

## SEP Oddział Gdańsk świętuje "Międzynarodowy Dzień Elektryka"

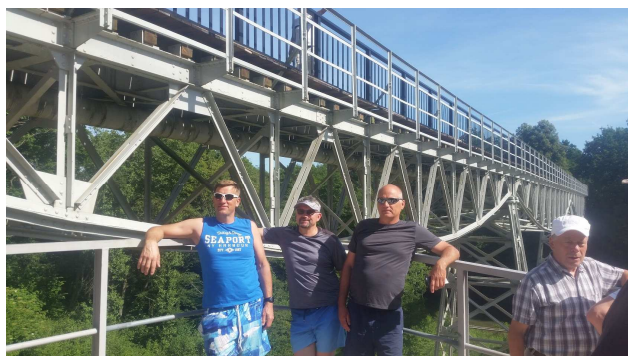
Z okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Elektryka, Prezes Koła Terenowego nr 113 Andrzej Nowosielski zorganizował w dniach 8-10 czerwca br. dla wszystkich członków SEP Oddział Gdańsk wyjazd techniczny do województwa kujawsko-pomorskiego, w programie którego znajdowało się m.in. zwiedzanie fabryki kabli Tele-Fonika Bydgoszcz S.A., seminarium techniczne oraz spływ kajakowy elektryków rzeką Brdą. Udział w wydarzeniu wzięli również koledzy i koleżanki z Oddziału Bydgoskiego SEP.

Pierwszego dnia uczestnicy udali się do Bydgoszczy, gdzie zwiedzili ponad stuletnią halę produkcyjną byłej stoczni rzecznej Lloyda wybudowanej w 1887 r., a w 1891 r. przejętej przez nowo powstałe Bydgoskie Towarzystwo Żeluzi Holowniczej, które obecnie przechodzi konserwatorski remont i będzie przeznaczona na inkubator przedsiębiorczości. Następnie udano się do zakładu Tele-Fonika Bydgoszcz S.A. (dawniej Bydgoska Fabryka Kabli) gdzie uczestnicy mogli zobaczyć produkcję kabli średniego i wysokiego napięcia jednego z 8 zakładów holdingu Tele-Fonika S.A. Większość z nas zna kable do 1 kV, które posiadają warstwę zewnętrzną koloru czarnego. Zwiedzając produkcję w zakładzie nagle okazało się, że mało wiemy o budowie kabli na napięcia powyżej 1 kV, a szczególnie na napięciu 100 kV. Gotowy bęben z kablem potrafi ważyć nawet 40 ton. Okazało się, że technologia ich produkcji jest o wiele bardziej skomplikowana. Szczególnie duży nacisk w procesie produkcyjnym kładzie się na ich jakość. By uzyskać najwyższą jakość kabli, na poszczególnych etapach produkcji kable są testowane. Kable z Bydgoszczy są eksportowane nie tylko do Anglii i Niemiec, ale również do USA czy Chin z przeznaczeniem do pracy na lądzie, pod ziemią jak również w wodzie. Na koniec dnia uczestnicy udali się do ośrodka Rewita w Pieczyskach nad Zalewem Koronowskim, gdzie zostali zakwaterowani, a wieczorem wspólnie spędzili czas przy ognisku śpiewając piosenki biesiadne przy akompaniamencie dwóch gitar. Była to również okazja do nawiązania kontaktów pomiędzy Oddziałem Bydgoskim oraz Gdańsk SEP.

Następnego dnia zwiedzano Most Kolejki Wąskotorowej na trasie Koronowo-Okole oddany do użytku w 1895 r. Następnie udano się do MEW w Smukale na Brdzie z dwoma turbinami Kaplana o mocy 3 MW uruchomionej 26 października 1951 r. Po zwiedzeniu elektrowni uczestnicy podzielili się na dwie grupy: pierwsza podróżowała kajakami rzeką Brdą do Bydgoszczy, zaś druga wyruszyła w podróż autokarem, by następnie wsiąść na tramwaj wodny „Słonecznik” i pływając po kanale Bydgoskim podziwiać miasto z wody oraz z lądu. Przede wszystkim warto było zobaczyć Stare Miasto i uroczą wyspę Młyńską obok której znajduje się słynna Opera Nova. Trasa



Zakład Tele-Fonika Bydgoszcz S.A.



Most Kolejki Wąskotorowej na trasie Koronowo-Okole

kajakowa liczyła 16 km, a kajakarze po drodze mieli kilka atrakcji m.in. mijali grupę nurków, zobaczyli wiele mostów i linii napowietrznych nawet wysokiego napięcia, a na koniec wspólne ślizgowanie (połączenie Brdy z kanałem Bydgoskim). Zakończenie spływu i rejsu statkiem odbyło się w klubie Lotto Bydgoska.

W czasie powrotu do Pieczysk uczestnicy zatrzymali się przy pomniku upamiętniającym zwycięską dla Polaków Bitwę z Krzyżakami pod Koronowem, która odbyła się 10 października 1410 r. Kronikarz Jan Długosz opisał ją tak : „Mało w naszym wieku pamiętają tak sławnych bitew pomiędzy chrześcijanami a barbarzyńcami; rzadkie bywają przykłady takiego męstwa, takiej wytrwałości i wzajemnego ubiegania się o zwycięstwo. A lubo wygrana pod Koronowem była rzeczywiście mniejsza niż pod Grunwaldem, wszelako ze względu na niebezpieczeństwo, wytrwałość i zapał walczących, można ją wyżej kłaść nad grunwaldzką”. Bitwa ta miała decydujący wpływ na zapisy w Traktacie Pokojowym spisany w Toruniu 1 lutego 1411 r. kończącym Wielką Wojnę mającą miejsce w latach 1409-1411, gwarantując zwrot przez Krzyżaków Królestwu Polskiemu Ziemi Dobrzyńskiej, a Litwie Żmudzi oraz 100 tysięcy kop groszy praskich. Na pamiątkę tej bitwy od 2003 r. w Koronowie odbywa się co roku jej inscenizacja, która połączona jest z Jarmarkiem Cysterskim.

Ostatni dzień, to czas wolny wykorzystany na kąpiel słoneczną czy wodną. Niektórzy korzystali ze sprzętów wodnych lub wypożyczali rowery. W imieniu uczestników pragniemy serdecznie podziękować Kol. Andrzejowi Nowosielskiemu za organizację tak pasjonującego wyjazdu. Był to idealny sposób na uczczenie Międzynarodowego Dnia Elektryka 2018.



**Uczestnicy wyjazdu przy hali produkcyjnej byłej stoczni rzecznej Lloyda**

Opracował : Marek Rusin, SEP Oddział Gdańsk

Redakcja : Marek Behnke, SEP Oddział Gdańsk

Zdjęcia : Andrzej Nowosielski, SEP Oddział Gdańsk